

3 maja - Najświętszej Maryi Panny - Królowej Polski

Data publikacji: 3.05.2014 8:00

Trzeci Maja to nie tylko święto państwowe związane z rocznicą uchwalenia najstarszej w Europie konstytucji państwowej, ale także święto kościelne. Na tą datę przypada bowiem dzień Najświętszej Maryi Panny - Królowej Polski.

□

Jak wspomina Jan Szymik w wydanej przez Sekcję Ludoznawczą Polskiego Związku Kulturalno - Oświatowego w RC książce *„Doroczne zwyczaje i obrzędy na Śląsku Cieszyńskim”*: *„Zanim ten dzień po I Wojnie Światowej stał się w Polsce świętem państwowym, to na Śląsku Cieszyńskim lud od niepamiętnych czasów już czcił Najświętszą Maryję Pannę w tym dniu, choć cały miesiąc maj był jej poświęcony. Lud czcił ją bowiem w tym dniu jako patronkę wszystkich niewiast, a dodajmy, że do XVI wieku u nas dziewczynkom nie nadawano tego imienia z powodu nadzwyczajnej czci i głębokiego uszanowania dla Bożej Rodzicielki, podobnie, jak do dziś nie nadaje się u nas chłopcom imienia Jezus. Potem imię Maria stało się tutaj bardzo popularne, głównie wśród Lachów śląskich.”* – pisze Jan Szymik.

Warto tu wspomnieć o szczególnej tradycji brenneńsko-szczyrkowskiej. Otóż od lat co roku kilkuset pielgrzymów wybiera się pieszo z Brennej, przez góry, a ściślej przez przełęcz Karkoszczonka na granicy Brennej ze Szczyrkiem, do Szczyrku, do Sanktuarium Matki Bożej Królowej Polski na tzw. Górce w Szczyrku. Na placu przed Sanktuarium odprawiana jest suma i uroczystości odpustowe ku czci Szczyrkowskiej Wspomożycielki i Królowej Beskidów. W uroczystościach udział bierze m. in. orkiestra dęta Czesława Grenia z Brennej.

Jan Szymik opisując zwyczaje i obrzędy ludu Śląska Cieszyńskiego wspomina także, że *„pieśń Rajnolda Suchodolskiego Witaj majowa jutrzeńko rozlegała się 3 maja wszędzie, w miastach i wsiach.”* Wspomina, że w tym dniu popołudniu *„samorzutnie organizowano imprezy o cechach wybitnie ludowych (np. festyny), a dla młodych zaś była to kolejna okazja spotkania się i odprowadzenia panien do domu. Dotąd utrzymuje się przesąd, że dziywka (panna), która w tym dniu nie otrzyma całusa, uschnie – zostanie starą panną’* – pisał Jan Szymik.

(indi)